PT. Biblioteka Jagiellońska

Nr. 268 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 20 listopada 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·— z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.944.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, recenzjach, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, [illegible] rysunkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 proc. wyżej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, [illegible] i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencyjne prywatne słowo gr. 20, [illegible] Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicznie o 50 proc. [illegible]

KOMUNISTA PRZECIW MOSKWIE.

Zagadnienie komunizmu we Francji przybiera z dniem każdym na ostrości. Jaka będzie dalsza polityka francuskiej partii komunistycznej? Czy pozostanie ona częścią składową rządzącego frontu ludowego? Czy inne ugrupowania lewicowe — a zwłaszcza stronnictwo radykalno-socjalne — na dal będą współdziałały z komunistami?

Dokoła tych pytań obracała się dyskusja kongresu radykalnego w Biarritz, gdzie wystąpienia przeciwkomunistyczne były bardzo ostre i gdzie mało brakowało do zupełnego rozłamu w partii. Jeżeli jedność stronnictwa uratowano kompromisową formułą, opowiadającą się za dalszym trwaniem obecnego eksperymentu rządowego, to jednak zgodę tę okupiono wysunięciem szeregu zastrzeżeń, które w każdej chwili mogą rozbić małżeństwo z komunizmem.

Francuscy komuniści, widząc co im grozi, poszli do ofenzywy w myśl zasady, że atak stanowi najlepszą obronę. Wódz ich, dep. Thorez, wystosował do premiera francuskiego Bluma list, mający charakter ultimatum. Komuniści chcą nagiąć większość rządową Francji do swej woli, a raczej do woli swoich mocodawców.

Jaki jest cel tych ataków na sojuszniczе partie? Prawicowy „Candide" podał pod tym względem ciekawe rewelacje, twierdząc, że w czasie niedawnego pobytu p. Bluma w Genewie, bawiący tam tow. Litwinow usiłował bezskutecznie namówić Francję do podpisania z Sowietami pełnego sojuszu wojskowego, który obowiązywałby również wobec hiszpańskich wypadków. Wiadomość tę potwierdza pośrednio lewicowa „Oeuvre", twierdząc, iż komuniści dlatego robią trudności p. Blumowi, by go zmusić do przymierza militarnego z Moskwą.

Manewry te stanowią doskonałą ilustrację dla świeżo wydanej przez deputowanego Doriota książki p. t.: „Francja nie stanie się krajem niewolników". Doriot stanowi dziś największą sensację polityczną we Francji. Do niedawna komunista posiada bujną i bogatą przeszłość rewolucyjną. Dziś zerwał z Moskwą. Czy stał się przez to renegatem? Doriot protestuje przeciw tego rodzaju zarzutom. Nie zapiera się swej przeszłości ten robotnik z zawodu, jest nadal posłem i burmistrzem w St. Denis, w podmiejskiej robotniczej miejscowości Paryża. Nadal jest tam popularny. Nadal walczy o prawa robotników.

Doriot zerwał z partią komunistyczną nietyle ze względu na jej socjalne dążenia, które zresztą, jego zdaniem, stanowią bluff i zmieniają się stosownie do okoliczności, ale dlatego, że doszedł do wniosku, iż komuniści w poszczególnych krajach są jedynie „lokajami na służbie wielkiej Rosji", oraz, że stanowią jej „pierwszą armię okupacyjną na obcym terytorium".

Poglądy te uzasadnia Doriot żywo i ciekawie. Zna od dobrze kulisy partii komunistycznej, zna dobrze jej wodzów. Twierdzi, że partia komunistyczna we Francji jest ani niezależną, ani narodową. Gdy mówi jej wódz Thorez, ma się do czynienia w gruncie rzeczy z „nakazami Stalina".

„Komunista francuski — pisze — jest tylko powolnym wykonawcą polityki, ustalonej przez rosyjskie kierownictwo międzynarodówki".

Polityka ta, zdaniem Doriota, pokrywa się ze stałymi dążeniami imperialistycznymi Rosji i bynajmniej nie wyrzekła się idei rewolucji światowej. Celem jej jest panowanie nad światem. Ma to się dokonać przez ujarzmienie Azji, a zwłaszcza Chin. Sojusz Moskwy z rzekomo „niezależną" i „ludową" republiką Mongolii Zewnętrznej jest jednym z narzędzi tej polityki. Popieranie partii komunistycznej w Chinach jest narzędziem drugim. Wrogiem na tym kontynencie jest Japonia, a następnie Anglia.

Celem polityki komunistycznej w Europie są, zdaniem Doriota, Niemcy. W roku 1921 Lenin tłumaczył francuskim komunistom, iż ofenzywa czerwona na Wisłę w r. 1920 nie tyle Polskę miała na oku, co Rzeszę niemiecką. Ofenzywa ta została złamana, w Niemczech doszło następnie do przewrotu hitlerowskiego. Wobec tego komunizm chce atakować dziś Rzeszę przez Francję i robi co może, by wywołać zatarg może nawet wojenny między Francją a Niemcami. Wówczas Sowiety uzyskałyby swobodę ruchów zarówno wobec Niemiec, jak i Japonii.

Tym celom służy francuska partia komunistyczna, która, zdaniem Doriota, stanowi „organizację interwencji sowieckiej w życie narodu". Doriot zerwał dlatego z Moskwą, nie chcąc być „sługą" interesów rosyjskich. Dlatego też założył nową francuską partię ludową, gdzie łączy program reform socjalnych z ideą służby wyłącznie swemu krajowi. Rewelacyjne wystąpienia tak świetnego mówcy i organizatora stanowią znamienne zjawisko w życiu wewnętrznym Francji.

20-ty listopada.

Czas od 1 listopada 1918 do połowy marca 1919, w którym żołnierz polski bagnetem swym kreślił granice na nowo do życia wracającego Państwa Polskiego, był zarazem okresem ciężkich, mozolnych i tragicznych bojów o kresowy Lwów. Miesiąc listopad pozostanie na zawsze miesiącem wspomnień o bohaterstwie Lwowa.

Gdy rankiem w dniu Wszystkich Świętych Lwowianie tłumnie wylegli na ulice zobaczyli z przerażeniem na rynku i skrzyżowaniach głównych ulic ustawione karabiny maszynowe. Nad ratuszem rozpostarła się flaga niebiesko-żółta. Zbrojne patrole z kokardami takiejże barwy a nade wszystko kanonada dochodząca z różnych stron miasta upewniały, że miasto znalazło się w szponach nowej okupacji.

Znienacka opanowane miasto bronić się poczęło samo. Samo chwyciło za broń, by krwią swych synów zadokumentować raz jeszcze przed Polską i światem, do czyjej ziemi należy. Lwów ta odwieczna reduta Rzeczypospolitej, o którą wielokrotnie rozbijały się szturmy Tatarów, Kozaków i innych stawał się znowu nieodpartą fortecą polskich serc. Bohaterska ludność miasta broniła się z niezłomną wytrwałością i nieugaszonym zapałem wśród domów mieszkalnych, wśród okien i bram, walcząc o każdą piędź ziemi, o każdy zaułek, każdą kamienicę. Starcy, kobiety, dzieci — te wspaniałe i dziś już nimbem legendy owiane „Orlęta" krwią bezcenną zapisały swe głosy w niezwykłym plebiscycie na rzecz Polski.

Wola ocalenia ukochanego miasta nadawała walce charakter zaciekły. Straty były ogromne. Dopiero na władczy rozkaz Wodza, który w chaosie tworzenia Państwa posłyszał jednak jęk ociekającego krwią Lwowa, została zarządzona odsiecz. Dwudziestego listopada ujrzał Lwów przybyłą na ratunek grupę ppułk. Tokarzewskiego, która jednym śmiałym uderzeniem wyzwoliła miasto od niebezpieczeństwa.

Ci, którzy walczyli, stanowili gromadę urodzonych romantyków-żołnierzy, mających wolę zwycięstwa. Wielkością swych idei, pracą swych mózgów i mięśni stworzyli podstawę zwycięstwa, umocnili Lwów w posiadaniu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Obrona Lwowa to jedna z najpiękniejszych kart w dziejach oręża zmartwychwstającej Polski. Garść obrońców-dzieci chwyta za broń by walczyć do upadłego z przeważającym liczebnie najazdem! Garść broniąca swego skrawka ziemi, by utrzymać dla Polski to miasto tak wsławione w dziejach naszych, tak drogie sercom naszym.

Gdy po tym Wódz Naczelny i Naczelnik Państwa Józef Piłsudski zdobił mury kresowego grodu najwyższą odznaką wojskową, powiedział znamienne słowa: „Kampania lwowska, należała, zdaniem moim do najcięższych rzeczy, które żołnierze wytrzymali. I kiedym ja, jako sędzia wojskowy, dający nagrody, odznaczający ludzi, myślał i przemyśliwał nad kampanią pod Lwowem, to wielkie zasługi waszego miasta oceniłem tak, jak gdybym miał jednego zbiorowego żołnierza, dobrego żołnierza i ozdobiłem Lwów Krzyżem Virtuti Militari".

I.

Niemcy i Włochy uznały rząd gen. Franco.

Berlin. 19. 11. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne ogłasza następujący komunikat:

„Po zajęciu przez rząd gen. Franco większej części obszaru państwowego Hiszpanii i skoro okazało się, iż rozwój sytuacji w ostatnich tygodniach coraz wyraźniej wskazuje na to, że w pozostałej części Hiszpanii nie może być mowy o wykonywaniu odpowiedzialnej władzy rządowej — rząd Rzeszy zdecydował uznać rząd gen. Franco i akredytować przy tym rządzie charge d'affaires celem podjęcia stosunków dyplomatycznych.

Nowy niemiecki charge d'affaires uda się niezwłocznie do siedziby rządu gen. Franco. Dotychczasowy niemiecki charge d'affaires w Alicante został odwołany. Charge d'affaires dawnego rządu hiszpańskiego wyjechał z Berlina z własnej woli w początkach listopada."

Rzym. 19. 11. (PAT.) Agencja Stefani komunikuje:

Biorąc pod uwagę, że gen. Franco objął władzę na przeważającej części terytorium hiszpańskiego, oraz że rozwój sytuacji wykazuje w sposób coraz bardziej oczywisty, że w pozostałych częściach Hiszpanii nie można mówić o istnieniu odpowiedzialnej władzy rządowej — rząd faszystowski postanowił uznać rząd gen. Franco i wysłać charge d'affaires, celem nawiązania stosunków dyplomatycznych. Charge d'affaires niezwłocznie uda się na miejsce.

Dotychczasowa reprezentacja dyplomatyczna przy rządzie hiszpańskim została odwołana.

RADOŚĆ W SALAMANCE.

Salamanca. 19. 11. (PAT.) Doniesienie o uznaniu rządu gen. Franco przez Włochy i Niemcy rozeszły się w środę wieczorem z błyskawiczną szybkością. Po całym mieście, na wszystkich placach i głównych ulicach gromadziły się tłumy ludzi, wznosząc głośne okrzyki na cześć Włoch, Niemiec, narodowej Hiszpanii i gen. Franco. Rozgłośnie radiowe nadawały hymny włoski i niemiecki, podchwytywane chórem przez tłumy. Późnym wieczorem ulicami miasta przeciągnął wielki pochód z oddziałami „falangi hiszpańskiej" na czele. Pochód udał się pod siedzibę głównej kwatery, gdzie długo trwałymi okrzykami zmuszono gen. Franco do ukazania się na balkonie i wygłoszenia przemówienia do tłumu.

WIZYTA DR. SCHACHTA W TURCJI.

Berlin. 19 11. (PAT.) Niemieckie koła gospodarcze wykazują duże zainteresowanie podróżą min. Schachta do Turcji, uważając to za jeden z objawów ekspanzji ekonomicznej Niemiec na południowy-wschód. Zabiegi dr. Schachta mają pójść po linii spotęgowania wywozu fabrykatów niemieckich i zapewnienia sobie dowozu pewnych surowców z Turcji. Jak się zdaje, koła niemieckie skłonne są przyznać Turcji korzystne warunki dla sparaliżowania wpływów konkurencyjnych innych państw.

„Berliner Boersen Ztg." pisze, że Niemcy gotowe są za pomocą współpracy naukowej dopomóc Turcji do eksploatacji jej bogactw naturalnych. Zapłata za tę pomoc może się wyrazić w formie dostaw eksploatowanych bogactw.

Z Turcji dr. Schacht udaje się do Persji, aby kontynuować swoje studia i rozmowy.

SUKCESY POLAKÓW W AMERYCE.

Nowy Jork. 19 11. (PAT.) Wynik wyborów dla Polonii amerykańskiej był na ogół korzystny. Pięciu Polaków weszło do kongresu: Kociałkowski, Schietz, Dingel, Lesiński i Sadowski.

W stanie Michigan wybrano wicegubernatorem Polaka Leona Nowickiego, w stanie New Jersey trzej Polacy Szatkowski, Pietrucha i Stark zdobyli trzy mandaty w legislaturze stanowej.

W stanie Connecticut wybrano do legislatury 6-ciu Polaków. W innych Stanach również wybrano Polaków.

ZWOLNIENIE 2 URZĘDNIKÓW.

Warszawa. 19 11. (PAT.) Dnia 18 bm. zostali zwolnieni z zajmowanych stanowisk urzędnicy Instytutu badania koiunktur i cen Ludwik Landau i dr. Marek Brejt z powodu szerzenia w druku nieprawdziwych domysłów i przypuszczeń, mogących wprowadzić w błąd opinię publiczną.

KATASTROFA W KOPALNI.

Katowice. 19 11. (PAT.) W dniu 18-tym bm. w nocy wydarzyła się katastrofa górnicza na kopalni Wujek w Borynowie pod Katowicami. Między godz. 1-szą i 1.30 w nocy na głębokości 610 m. pod ziemią nastąpił nagły wstrząs węgla i zawalenia się chodnika, wskutek czego zasypanych zostało 3 górników: Franciszek Czerwiński, Marcin Otworowski i Antoni Falta. Rozpoczęta natychmiast akcja ratunkowa doprowadziła do wydobycia w krótkim czasie z pod gruzów węgla Czerwińskiego, który na szczęście odniósł jedynie lekkie rany i w stanie niegroźnym został przewieziony do szpitala. Co do pozostałych zasypanych górników istnieje mała nadzieja na uratowanie ich. Akcja ratunkowa trwa.

Wiadomości bieżące.

19 listopada 1936

Czwartek
Elżbiety wd.
Jutro: Feliksa
Wschód słońca 7·03
Zachód „ 15·40

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 19.30 „Odprawa posłów greckich" i „Potrójny".
Piątek godz. 19.30 „Kawiarenka".
Sobota godz. 16 „Szklana góra" przedstawienie dla dzieci. — Godz. 19.30 „Kawiarenka".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Czwartek — godzina 19.30 wieczorem — „Kapitan Sztorn" — sztuka J. Jarem z Mirskiego.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ich troje".
CASINO: „Ada to nie wypada".
CHIMERA: „Głos serca".
COLOSSEUM: „Hrabia Monte Christo". Obie serie razem i dodatek kolorowy.
KOPERNIK: „Pod dwiema flagami".
MARYSIENKA: „Judel gra na skrzypkach".
MUZA: „Rose Marie".
PALACE: „Bohater dnia" Maurice Chevalier.
PAN: „Czu Czin Czau i 40 rozbójników.
PAX: „Cyrk Saran" i „Pat i Patachon".
RAJ: „Mazur" z Polą Negri.
STYLOWY: „Sonata życia, szczęścia i miłości" i rewia.
ŚWIT: „Córka dżungli".
TON: „Szkarłatny kwiat".
UCIECHA: „Krwawy zamach w kasynie" i rewia.

COLOSSEUM.

Czwartek godz. 20.30 „Nieślubne dzieci".

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.: „Chicago".

— **Teatr Wielki.** Tylko jeszcze dziś „Odprawa" i „Potrójny". Dziś w czwartek, dnia 19 b. m. o godzinie 7.30 wieczorem — „Odprawa posłów greckich" J. Kochanowskiego i „Potrójny" z Plauta P. Cieklińskiego. Będzie to jedyna okazja zobaczenia tych dwóch polskich sztuk, gdyż po tym przedstawieniu schodzą nieodwołalnie z afisza. Obydwa te dzieła w reżyserii A. Cwojdzińskiego, przy czym autorem inscenizacji „Odprawy posłów greckich" jest dyr. W. Horzyca. Dekoracje „Potrójnego" i kostiumy do „Odprawy" projektu A. Pronaszki. Obsada premierowa.

Jutro w piątek, komedia muzyczna p. t. „Kawiarenka".

— **„Szklana Góra" dla dzieci w Teatrze Wielkim.** W sobotę o godz. 4 pop. i w niedzielę, dnia 22 b. m. o godzinie 12 w południe, tylko dwa razy gościnnie wystąpi znakomity, warszawski teatr dla dzieci T. Ortyma, który cieszy się wielkim powodzeniem dziatwy lwowskiej. — Wystawioną zostanie baśń w 4aktach p. t. „Szklana Góra" w nowej, arcyciekawej inscenizacji T. Ortyma. — Bajka ta łączy prawdę z krainą fantazji. — Wszystkie dzieci, przybyłe do teatru, zostaną udekorowane przez króla Tulipana orderami. Wielki zespół (40 osób) piękne dekoracje, wspaniałe kostiumy, śpiewy, tańce i moc wesela i śmiechu, złożą się na niewidzianą dotychczas całość. Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich.

— **Nyota Inyoka, tancerka hinduska we Lwowie.** Szczytem kunsztu tanecznego są tańce wschodnie Nyoty Inyoki. Ta fenomenalna tancerka hinduska, potrafi z przepięknych egzotycznych motywów, stworzyć nie przerwane w swej doskonałości arcydzieło, tchnące czarem i romantyzmem Dalekiego Wschodu.. Nyota Inyoka jest na firmamencie światowym młodą, lecz pierwszej wielkości gwiazdą. Jej występ w Teatrze Wielkim dnia 27 b. m. o godzinie 8 wieczorem, będzie niewątpliwie atrakcją artystyczną bieżącego sezonu.

KOMUNIKATY.

— **Próba chórów na dzień 22 listopada.** Małop. Zw. Tow. Śpiew. zawiadamia chóry akad. techników i medyków, że próba utworów patriotycznych, które będą odśpiewane w czasie uroczystości ku czci brygadiera Czesława Mączyńskiego, odbędzie się dnia 22 b. m. o godzinie 10-tej rano w sali chóru technickiego. Po próbie wspomniane chóry zgromadzą się o godzinie 12-tej na ulicy Murarskiej.

— **„Szkice z Roztocza"** — rzucone w 90 obrazach świetlnych na ekran Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, ul. Bourlarda 5, będą osnową pogadanki przeplatanej groteską, którą wygłosi Grzegorz Syniewski w sobotę 21 b. m.

— **Polskie Tow. Geologiczne.** Posiedzenie naukowe odbędzie się 19-go bm. o godzinie 18-tej w sali Zakładu Geologicznego U. J. K. przy ul. Długosza 8. Na porządku dziennym odczyt p. prof. Jana Samsonowicza p. t. „Zlodowacenie permskie i jego ślady w Europie.

— **Stow. Polonia-Italia Dante Alighieri** zawiadamia, że uroczystość inauguracyjna odbędzie się w sobotę, 21 bm. o g. 18 w sali Tow. Kredyt. Ziemskiego, ul. Kopernika 4. Członkowie i wprowadzeni przez nich goście mile widziani.

KRONIKA MIEJSKA.

Zamach samobójczy 19-letniej dziewczyny. Dziś około północy w mieszkaniu swym przy ul. Zamarstynowskiej 9 usiłowała pozbawić się życia 19-letnia Wanda Guga, która poderżnęła sobie gardło. Pogotowie ratunkowe w stanie nieprzytomnym przewiozło desperatkę do szpitala. Przyczyny rozpaczliwego kroku narazie nie ustalono.

Dwa wypadki potrącenia. Wczoraj przedpołudniem Mozes Stachel, właściciel autodorożki LW 8380 (Sieniawska 18) jadąc ul. Janowską, najechał na przechodzącego przez jezdnię 8-letniego Jana Golda (Jachowicza 22), który doznał wstrząsu mózgu. Pogotowie przewiozło go w stanie groźnym do szpitala. W kilka godzin później na ul. Pełtewnej woźnica nieznanego nazwiska, jadąc wozem ciężarowym, potrącił przechodzącą przez jezdnię 50-letnią Salę Halkę ze Zboisk, która doznała ogólnego potłuczenia i złamania prawego obojczyka.

Nagłe zasłabnięcie. Na ulicy Sienkiewicza zachorował nagle 22-letni Jan Witkowski, którego Pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala.

Strajk w fabryce olejów. Wczoraj wybuchł strajk 9-ciu robotników, zajętych w fabryce olejów przy ul. Żółkiewskiej 128. Strajkujący domagają się 80-procentowej podwyżki płac.

Nocne posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej.

Rzym. 19. 11. (PAT.) O godz. 2 nad ranem opublikowano następujący komunikat: Wielka rada faszystowska zgromadziła się o godz. 22 w pałacu genewskim. Mussolini wygłosił expose na temat sytuacji międzynarodowej i polityki wewnętrznej. Mowa Mussoliniego trwała dwie godziny. Min. Ciano zdał sprawę z rozmów berlińskich i wiedeńskich, odczytując protokoły zredagowane w tych stolicach, następnie zaś poinformował zgromadzonych o przebiegu wizyty w Budapeszcie. Zgromadzenie trwa. Powzięte uchwały zostaną opublikowane w ciągu dnia.

Zdarza się po raz pierwszy, aby wielka rada faszystowska nie ukończyła obrad po 4-godzinnym posiedzeniu i aby komunikatów nie opublikowano tej samej doby.

Pierwsza wizyta austriacka w Berlinie.

Wiedeń. 19. 11. (PAT.) Wczoraj wyjechał do Berlina podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych Schmidt. W otoczeniu jego znajdują się b. poseł austriacki w Warszawie minister pełnomocny Hofinger, który piastuje stanowisko kierownika referatu Europy środkowej i Niemiec w austriackim F. S. Z., kierownik wydziału polityki handlowej minister Wieldner i sekretarz legacyjny. Na dworcu odprowadzili ministra Schmidta szef wydziału prasowego min. Ludwig, dyrektor departamentu politycznego Hornbostel i grono wyższych urzędników M. S. Z.

Tym samym pociągiem wyjechał do Berlina ambasador Rzeszy niemieckiej von Papen.

W kołach politycznych wyrażane jest przekonanie, że minister Schmidt oprócz poinformowania rządu niemieckiego o przebiegu i wynikach konferencji wiedeńskiej będzie miał za główne zadanie omówienie spraw natury gospodarczej. Ponadto w kołach politycznych przypuszczają, że Schmidt miał sposobność omówienia z rządem niemieckim sprawy **dostaw niemieckiego materiału wojennego dla armii austriackiej**, na zasadzie rekompensaty, a mianowicie za austriackie produkty rolne i drzewo.

Tryumfalny odwrót powstańców arabskich.

Bagdad. 19. 11. (PAT). Odwrót przywódców powstania palestyńskiego do Iraku zamienił się w pochód triumfalny. W pustyni syryjskiej Beduini zjeżdżali na ich spotkanie i tłumnie przeprowadzali przez swe terytoria, młodzież bagdadzka zgotowała serdeczne przyjęcie, w którym udział brali wojskowi. Powstańcy, w liczbie 78, zostali wzięci pod opiekę przez władze irakskie i otrzymali ze skarbu państwa całkowite utrzymanie. Prawdopodobnie wszyscy będą przyjęci na służbę państwową.

Fanzi al-kaukadzi, dowódca oddziałów powstańczych w Palestynie, który z towarzyszami schronił się do Iraku, mówi z uznaniem o zaletach żołnierzy angielskich, stwierdza jednak ich nieprzygotowanie do wojny partyzanckiej. Wojsko nie ścigało powstańców w chwili odwrotu z Palestyny. Powstańcy przeszli Jordan na południe od Bajsan, zaś kolej cidzaską pod Mafrakiem. Parę razy przelatywały nad nimi samoloty angielskie, ale wyraźnie nie zdradzały żadnych wrogich zamiarów. Zdaniem Kakażdzi, Anglicy dotrzymali warunków, na których nastąpiło zaprzestanie walki czynnej.

Co robi Polski Biały Krzyż?

Najważniejszym celem Polskiego Białego Krzyża jest wydajna współpraca z wojskiem nad zwalczaniem analfabetyzmu, czego najlepszym obrazem są zastępy żołnierzy, opuszczających co roku szeregi wojska, z ukończoną szkołą początkową.

Polski Biały Krzyż współpracując w tej dziedzinie z dowódcami oddziałów, wychowuje i przygotowuje zastępy ideowo nastawione i odpowiednio wykwalifikowane ludzi, którzy potrafią pomóc oficerom i podoficerom w nauczaniu żołnierza i wyrabianiu na dobrego obywatela kraju.

Polski Biały Krzyż prowadzi świetlice, gdzie żołnierz zaraz po przyjściu do armii znajduje ciepło rodzinne, estetyczne otoczenie, opiekę, wytchnienie po ciężkiej pracy, godziwą rozrywkę, dobrą popularną pogadankę, muzykę, radio i kino.

Polski Biały Krzyż prowadzi biblioteki, dobiera odpowiednie książki, rozbudza zamiłowanie do czytania ich, tak, żeby książka stała się nieodstępnym towarzyszem nawet po opuszczeniu szeregów wojska, co jest rzeczą niezmiernej wagi, gdyż zapobiega popadaniu w powtórny analfabetyzm.

Polski Biały Krzyż organizuje kursy rolnicze, ogrodnicze, pszczelnicze, półka doświadczalne, szczególnie pożyteczne dla żołnierza na wsi i dające wiele korzyści w późniejszej pracy na roli. Pogadanki zaś i poruszane w nich zagadnienia z różnych dziedzin życia i nauki, przydają się żołnierzowi tak ze wsi, jak z miasta.

Polski Biały Krzyż prowadzi widowiska żołnierskie, chóry, które dają wiele przyjemności i radości po pracowicie spędzonym dniu, nie mówiąc o wycieczkach, które uczą żołnierza poznawać kraj rodzinny, pozwalając podziwiać najpiękniejsze jego zakątki, na nowo zbudowane miasta, ośrodki przemysłowe i wielkie pamiątki naszej przeszłości. Są one nieocenione, jeśli wziąć pod uwagę, że większość żołnierza nie ma już nigdy sposobności widzenia czegoś po za swoim terenem.

I wreszcie, Polski Biały Krzyż organizuje opiekę nad poborowymi, stwarzając im placówki w rodzaju świetlic, gdzie nie ma dostępu ani alkohol, ani inne złe wpływy.

Rodzina Urzędnicza w rocznicę Niepodległości.

Staraniem zarządu Stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza" Okręgu lwowskiego odbyła się dnia 15 bm. o godz. 12 w poł. w sali Kasyna Lit.-Art. uroczysta akademia z okazji Święta Państwowego, przy udziale reprezentantów władz oraz licznie zebranej publiczności. Po odegraniu hymnu państwowego prezesowa Emilia Pollakowa wygłosiła podniosłe przemówienie, po czym nastąpiły produkcje wokalne i muzyczne.

Wobec doborowego programu i znakomitego wykonania wszystkich jego punktów, akademia osiągnęła wysoki poziom artystyczny, a huczne oklaski ze strony publiczności były zasłużoną nagrodą dla wykonawców. Urządzenie podobnej akademii świadczy o żywotności Stow. Rodzina Urzędnicza, na którego czele stoją wojewodzina A. Belina Prażmowska jako przewodnicząca Okręgu, oraz pp. wicewojewodzina J. Chmielewska, St. Weinertowa i J. Gadomska jako przewodniczące Kół. Szczególne zasługi przy organizowaniu tej akademii położyli pp. Jadwiga Sawracka i Piotr Dobrzański, wiceprezes Okr. R. U.

Z EKRANU.

ICH TROJE.

Film amerykański realizacji Williama Wylera na ekranie kina Apollo.

Ambicje społeczne i moralizatorskie filmu amerykańskiego doby ostatniej idą w parze z doskonale opanowaną formą artystyczną. Obserwujemy to nie od dzisiaj. Dlatego spodziewać się było można, że film Wylera o moralności nauczycielskiej będzie utworem wartościowym. W rzeczywistości film okazał się ciekawszy nadspodziewanie i w szlachetniejszy sposób — moralny.

Ośrodkiem akcji jest sprawa przypadkowego trójkąta miłosnego trojga porządnych pracowitych ludzi. Dwie młode nauczycielki i lekarz żyją w atmosferze bezwzględnej prostoty i prawdy. Wpływa to na atmosferę całego filmu; czyni ją przejrzystą i piękną.

Sprawa wybryku uczenicy, małej histeryczki Marii i terror wywarty przez nią na koleżankę jej Rózię jest właściwie epizodem utworu. Dzięki sile wykonania wysuwa się na plan pierwszy i zdaje się być główną sprawą akcji. (Obie małe aktorki grają zdumiewająco; niemal nie sposób nazwać tego grą). Niemniej nazwać tego filmu wychowawczym nie można, bo problem kłamstwa Marii jest zagadnieniem specjalnym, nie typowym. Wszyscy nauczyciele mogliby dużo o tem powiedzieć i dla nich przedewszystkiem ten film jest interesujący.

Niewłaściwy jest sposób reklamowania tego filmu bardzo uczciwego i pozbawionego wszelkiej drastyczności — w sposób sensacyjny, niemal pikantny. Młodzież filmu „Ich troje" dlatego widzieć nie powinna, bo nie potrafi go zrozumieć i ocenić. **bwl.**

Giełda z dnia 19 listopada.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.90, Berlin 212.78, Amsterdam 287.40, Kopenhaga 115.90, Londyn 25.95, Nowy Jork czeki 5.31, kabel 5.31 i jedna czwarta, Oslo 130.73, Paryż 24.71, Praga 18.78, Sztokholm 133.95, Wiedeń 99.20, Zurych 122.10, Mediolan 28.10. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 66.50, 5 prc. kolejowa 51.50, 6 prc. dolarowa 69.85, 4 prc. dolar. 47.25, 7 prc. stabilizacyjna 477. **Akcje:** Bank Polski 111, Cukier 30, Węgiel 16.25, Lilpop 14.50, Ostrowiec 29, Starachowice 35.75.

LWOW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, mące i otrębach. Pszenica, żyto, owies, mąka żytnia podrożały. Tendencja nadal zwyżkowa, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerw. 24.50—24.75, zbior. czerw. 24—24.25, jedn. biała 24.25—24.50, zbior. biała 23.75—24, żyto standart I. 18.50—18.75, II. 18.25—18.50, owies stand. I. niezadeszcz. 15.25—15.50, I. A lekko zadeszcz. 14.75—15, II. niezadeszcz. 14.75—15, II. A lekko zadesz. 14—14.25, mąka żytnia wyciąg. 0—30 prc. 28.75—29.25, gat. I. 0—50 prc. 27.75—28.25, I. 0—65 prc. 25.75—26.25, II. 50—65 proc. 19.25—19.75, razowa 0—95 prc. 20.50—21, poślednia ponad 65 prc. 16.25—16.75. Inne kursy niezmienione.

Program radiowy.

Piątek, 20 listopada.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Pogadanka. 12.50 Dziennik południowy. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Młodzież lwowska przed mikrofonem. 16: Płyty. 16.15: Audycja dla chorych. 16.30: Płyty. 17: Felieton. 17.15: Koncert. 17.50: Pogadanka aktualna. 18: Wiad. sport. 18.20: Odczyt. 18.30: Płyty. 18.40: Skrzynka programowa. 18.50: Przegląd prasy rolniczej. 19: Humoreska. 19.20: „Z pieśnią po kraju". 19.45: Fragment operowy. 20: Pogadanka. 20.15: Migawki muzyczne. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Muzyka lekka. 21.40: Koncert. 22.30: Skecz. 22.45: Płyty.

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna, to obowiązek i nakaz sumienia.

Anglia oburzona na Japonię.

Londyn. 19. 11. (PAT.) „Times" w artykule wstępnym niebywale ostro atakuje Japonię w związku z wiadomościami o zawartym jakoby przez Japonię porozumieniu z Niemcami i Włochami. Artykuł ten zapewne nie był pisany bez wiedzy Foreign Office, uznać go więc należy za bardzo znamienny wyraz poglądów, panujących wobec tego zagadnienia w brytyjskich kołach miarodajnych.

Niefortunna metoda opierania związków politycznych — pisze „Times" — na antypatiach ideologicznych bynajmniej nie zasługuje na pochwałę i Japonia napewno jeszcze będzie żałowała, iż przystąpiła do tego nowego bloku.

Japonia — ciągnie dalej „Times" — posiada całkowitą swobodę dobierania sobie przyjaciół i wrogów, jak kiedy i gdzie zechce. Ale trudno oprzeć się wrażeniu, iż wybór jej w tym wypadku był nie tylko nie na czasie, ale również i niefortunny. Japonia utraciła w pewnej mierze niezależność działania.

„Izolacja jest może niewygodna, ale lepiej gotować się we własnym sosie, aniżeli dać się wciągnąć do obcego ukropu — zaznacza dziennik". Postępowanie Japonii, rzucającej się w objęcia „jednego z fanatycznych prądów", „Times" określa jako nierozsądne.

Zbrojenia w powietrzu i na morzu mają być przyspieszone.

Rzym. 19. 11. (PAT.) Po sprawozdaniu Mussoliniego, wielka rada powzięła następujące uchwały:

1) po odczytaniu przez Duce sprawozdania wicekróla Graziani'ego o sytuacji politycznej i wojskowej we włoskiej Afryce wschodniej z dnia 14 listopada, wielka rada przesyła marszałkowi Graziani'emu swą gorącą aprobatę za podjęte przez niego dzieło zajęcia wszystkich obszarów imperium i pacyfikacji ludności.

2) po wysłuchaniu z zaciekawieniem i zadowoleniem danych przedstawionych przez Duce, dotyczących przygotowania wojskowego narodu, wielka rada wyraża przekonanie, że **w obecnej chwili przygotowanie to winno być przyspieszone, zwłaszcza w dziedzinie lotnictwa i marynarki.**

3) z okazji pierwszej rocznicy wprowadzenia w życie sankcyj wielka rada potwierdza w sposób najbardziej kategoryczny zobowiązania rządu oświęcone przemówieniem Duce z dn. 23 marca ub. r., zmierzające do osiągnięcia **maksimum autonomii gospodarczej, zwłaszcza w dziedzinach, dotyczących obrony narodu.**

4) wielka rada faszystowska po wysłuchaniu sprawozdania hr. Ciano, **zatwierdza protokuł** podpisany **w Berlinie oraz protokuł wiedeński, wyrażając hr Ciano swe zadowolenie.**

5) po wysłuchaniu sprawozdania min. Grandiego o działalności rozwiniętej w łonie komitetu nieinterwencji w wojnie domowej w Hiszpanii oraz o obecnym stanie stosunków włosko-brytyjskich, wielka rada aprobuje całkowicie postępowanie min. Grandiego.

Następnie wielka rada powołała komisję, mającą sformułować propozycje, dotyczące składu i funkcjonowania nowej Izby. Komisja ta przedstawić ma wielkiej radzie swe propozycje w dniu jutrzejszym.

Tragiczna śmierć min. Salengro.

Paryż. 19. 11. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Lille, że posługaczka min. Salengro, która przybyła o g. 8 rano do mieszkania ministra, już przy otwieraniu drzwi wejściowych poczuła silny zapach gazu. Zaniepokojona weszła do sypialni i ujrzała ministra leżącego bez życia na łóżku. Jak się zdaje, minister pozamykał wczorajszego wieczora wszystkie drzwi i okna i otworzył kurki gazowe.

Paryż. 19. 11. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Lille, że brat zmarłego min. Salengro oświadczył, że minister silnie wstrząśnięty paroma wypadkami śmierci w rodzinie, a w szczególności utratą żony, oraz ostatnimi gwałtownymi atakami przeciwko niemu — popełnił samobójstwo.

Lille. 19. 11. (PAT.) Premier Blum przybył do mieszkania min. Salengro w towarzystwie szefa gabinetu zmarłego ministra p. Verlomme. Powitali go zastępca szefa gabinetu Delcourt i brat zmarłego Henri Salengro. Na wstępie Delcourt oświadczył Blumowi, że zmarły pozostawił listy zapieczętowane do niego i do Verlomme. Premier wszedł do mieszkania i ze łzami w oczach zatrzymał się przed trumną. Delcourt zwrócił się wówczas do obecnych, aby weszli do stołowego pokoju, gdzie zebrali się przedstawiciele prasy. W pokoju pozostali tylko premier Blum, Henri Salengro, Delcourt i Verlomme. Po odczytaniu listu, premier wręczył go dziennikarzom. Treść listu jest następująca:

„Lille, 16 listopada. Mój Drogi! Żona moja zmarła niemal 18 miesięcy temu na skutek oszczerstw, których jej nie szczędzono i nad którymi tyle cierpiała. Matka moja nie poprawia się po przebytej operacji i boleje serdecznie nad rzucanymi na mnie oszczerstwami. Z mej strony starałem się walczyć dzielnie, ale mam już dość. Nie zdołali pozbawić mnie honoru, lecz teraz poniosą odpowiedzialność za moją śmierć, gdyż nie jestem ani dezerterem, ani zdrajcą. Partia była dla mnie radością i życiem. Serdeczne słowa mym bliskim, najlepsze wspomnienie wszystkich naszych i wiele wdzięczności dla Pana.

(—) Roger Salengro."

Premier Blum, po opuszczeniu mieszkania min. Salengro, wydał do ludności robotniczej miasta odezwę, w której nawołuje do uszanowania ostatniej woli zmarłego i **nie mszczenia się na sprawcach jego śmierci.**

Salengro — oświadczył prem. Blum — pragnie jednego tylko odwetu, a tym jest zwycięstwo sprawy dla której poświęcił swe życie. Odezwa kończy się powtórnym apelem o zachowanie zupełnego spokoju.

Nieustanne bombardowanie miasta.

Sevilla. 19. 11. (PAT.) Źródła powstańcze donoszą, że podczas wczorajszych walk w Madrycie wojska rządowe straciły 3000 zabitych, z czego 700 żołnierzy z t. zw. oddziału międzynarodowego.

Przez most pontonowy przerzucony przez rzekę Manzanares przeprawiły się wczoraj wszystkie wojska gen. Barrona z silną artylerią i czołgami. Równie sforsował rzekę oddział płk. Tella. Na odcinkach Robledo i Chavela powstańcy odrzucili wojska rządowe, które pozostawiły 150 zabitych i wiele materiału wojennego. Poza tym strącono 3 samoloty rządowe.

Na odcinku północnym natarcie powstańców trwa. Na odcinku Esquarialu wojska powstańcze ścigają nieprzyjaciela. Na pozostałych odcinkach trwa ożywiony ogień artyleryjski.

Madryt. 19. 11. (PAT.) **Dziś o godz. 2.30 nad ranem samoloty powstańcze wznowiły bombardowanie Madrytu. Bomby wybuchały w różnych dzielnicach miasta. Spustoszenia mają być straszliwe. Szczegółów brak.**

Śródmieście Madrytu w gruzach i płomieniach.

Sewilla. 19. 11. (PAT.) Radiostacja powstańcza donosi, że lotnictwo powstańcze intensywnie bombardowało dziś szosę, wiodącą do Walencji. Wczoraj strącono dwa samoloty rządowe. W dzielnicy Tenodora w Madrycie oddział międzynarodowy wyginął niemal doszczętnie. Lotnictwo powstańcze bombardowało gmach ministerstwa wojny i koszary Montana. Oddział sewilski pod dowództwem majora Sarranza zajął ulice św. Antoniego i generała Ricardo. Na północ od Passa Castellano wybuchł pożar. Milicjanci podpalili całą dzielnicę przed jej opuszczeniem.

Havas donosi z Madrytu: Przez całą noc aż do południa trwała gwałtowna strzelanina na odcinku mostu francuskiego, gdzie kawalerja marokańska i oddziały piechoty powstańczej zdobyły pozycje rządowe.

Taktyka powstańców polega na obchodzeniu umocnień rządowych i zmierza do zajęcia Madrytu od północy. W ciągu ub. nocy pomimo wysiłków ze strony powstańców stanowiska obu stron walczących nie uległy zmianie.

Na wszystkich odcinkach frontu madryckiego trwa nieustanna kanonada artyleryjska.

Madryt. 19. 11. (PAT.) Źródła oficjalne oceniają liczbę ofiar wczorajszego bombardowania na **250 zabitych i 800 rannych.** Te same źródła twierdzą, że od początku tygodnia padło ofiarą powietrznego i artyleryjskiego bombardowania Madrytu 500 zabitych i 1200 rannych. Centrum miasta uległo poważnemu zniszczeniu. Szereg gmachów jest uszkodzonych, szyny tramwajowe są powyrywane z jezdni. Targ Carmen jest całkowicie spustoszony. Wszystkie niemal domy dokoła placu targowego są spalone lub leżą w gruzach. Mieszkańcy ich obozują na ulicy. Straż ogniowa nieustannie krąży po ulicach.

Z SALI KASYNA I KOŁA LIT.-ART.

Chór Technicki — Z. Pręgowski M. Błażyńska.

Urządzony staraniem Koła Pań Politechniki Lwowskiej koncert ściągnął do sal Kasyna i Koła lit.-art. liczne rzesze publiczności. Na prawdziwie wysokim, koncertowym poziomie zaprezentował się Lwowski Chód Technicki, wykonując szereg pieśni pod batutą p. Kinalskiego. Zespół ten może zaimponować doborem głosów, potęgą brzmienia, wzorową dyscypliną i starannością interpretacji. Tych superlatywów nie można jeszcze zastosować do orkiestry salonowej Technickiego Koła Muzycznego. Pomijając już zbyt przewlekły i nużący program, musimy podnieść wiele zastrzeżeń odnośnie do czystości gry, zwłaszcza jeśli idzie o instrumenty dęte: blachę i drzewo. Dalsza praca i ćwiczenia pod kierunkiem pełnego zapału dyrygenta p. Krupy, usuną zapewne te braki i niedociągnięcia.

Pozatem koncert wczorajszy był dniem sukcesu cenionej śpiewaczki prof. Heleny Oleskiej. Uczenica jej, p. Maria Błażyńska, znana z występów zagranicą, wykazała najwyższą klasę umiejętności wokalnej. Idealnie wyrównany rejestr głosowy, znakomicie prowadzony oddech i zupełne opanowanie strony dynamicznej — to cechy rzadko dziś na koncertach spotykane. Z tem wszystkiem łączy się naprawdę subtelna, strona interpretacyjna. Piękne także horyzonty otwierają się przed młodym tenorem p. Zdzisławem Pręgowskim, również uczniem p. Oleskiej. Tu jednak, podkreślając już dzisiaj z uznaniem bardzo dobre postawienie i emisję głosu, któremu wiele walorów dodaje miła, zlekka barytonowa barwa, — należy podnieść głos przestrogi przeciw nadużywaniu „glissanda" i portamentów, które psują efekt artystyczny i wprowadzają niepotrzebną czułostkowość. Życząc przeto młodemu artyście jak najlepiej, radzę skierować narazie cały wysiłek w kierunku opanowania „mezzavoce", bez uciekania się do popisów dynamicznych, nie zawsze zgodnych z naprawdę męskim charakterem tego nieprzeciętnie pięknego głosu tenorowego.

Juliusz Masłowski.

Zima nadchodzi.
Tysiące ludzi jest bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia.
Ratujmy ich od zimna i głodu.

Z WYDAWNICTW.

Ostatni zeszyt tygodnika „Świat" z dnia 14 listopada br. Nr. 46 zawiera między innemi reportaż fotograficzny z uroczystości wręczenia buławy marszałkowskiej generałowi Rydzowi-Śmigłemu, bogato ilustrowane studium o twórczości Kostrzewskiego, pióra Zofii Norblin-Chrzanowskiej, sprawozdanie teatralne i filmowe, „Kalendarzyk Warszawy" z przed pół wieku, kronikę literacką, oraz dział porad kosmetycznych i hygienicznych. W dziale beletrystycznym numer przynosi odcinek powieści G. Olechowskiego „Zmartwienia dyplomatów" i przekład noweli Cl. Farrerea pt. „Drzewo, które zadrżało".

Kronika polityczna.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. ministra komunikacji płk. dypl. J. Ulrycha, a następnie p. ministra WR. i OP. prof. W. Świętosławskiego.

P. Prezydent Rzeczypospolitej i p. Marszałek Śmigły-Rydz wyjechali w dniu dzisiejszym do Runowa, gdzie w dn. 19 bm. wezmą udział w polowaniu.

Poseł RP. Arciszewski odbył konferencję z rumuńskim ministrem spraw zagr. Antonescu, podczas której omawiano sprawy związane z wizytą min. Antonescu w Warszawie.

Następnie poseł Arciszewski przyjęty został na audiencji przez króla Karola.

Koła polityczne oczekują wizyty min. Antonescu z żywym zainteresowaniem, przywiązując do niej duże znaczenie.

Jednocześnie z min. spraw zagr. Antonescu wyjedzie do Polski delegacja 16 pułku piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, która złoży hołd prochom Marszałka na Wawelu.

MIN. ANTONESCO JEDZIE DO WARSZAWY.

Bukareszt. 19. 11. (PAT.) Agencja Rador komunikuje: minister spraw zagranicznych Antonesco 24 listopada udaje się do Warszawy z wizytą oficjalną. Po spędzeniu jednego dnia w Krakowie, gdzie złoży wiesiec na grobie Marszałka Piłsudskiego, wyjedzie do Warszawy, gdzie pozostanie do soboty 28 listopada.

NAGRODA IMIENIA ELIZY ORZESZKOWEJ PRZYZNANA S. P. SZPOTAŃSKIEMU.

Warszawa. 19. 11. (PAT.) Komitet Kasy literackiej i Zarząd Towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie, jako sąd konkursowy narody literackiej im. Elizy Orzeszkowej, n posiedzeniu w dniu 18 b. m. pod przewodnictwem Wacława Grubińskiego, przyznał tę nagrodę S. P. Stanisławowi Szpotańskiemu za powieść p. t. „Czerwone maki", wydaną w ciągu ostatniego dwulecia.

Wyniki niedzielnej zbiórki we Lwowie

Ostateczne wyniki niedzielnej zbiórki we Lwowie na pomoc zimową nie zostały jeszcze zamknięte, jednakże puszki, których zawartość dotychczas obliczono, wykazują, że ofiarność Lwowa była nadzwyczajna.

Wymienione są tylko puszki, zawierające większe kwoty. Suma dotychczas obliczonych puszek wynosi 11.237.32 zł.

SILNA ARMIA TO GWARANCJA POKOJU — SPEŁNIJ OBOWIĄZEK ZASIL F. O. N.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 791/36. Obwieszczenie. Wierzyciel pop. Michał Gromada w Rzeszowie przez pełnomocnika Dra Izydora Deichesa, adwokata w Rzeszowie. Dłużnik: Dr. Kazimierz Wilusz, adwokat w Rzeszowie. Na wniosek wierzyciela pop. odbędzie się dnia 21 grudnia 1936 r. o godz. 13-tej w Sądzie grodzkim w Rzeszowie w biurze Nr. 46 (parter) na zasadzie ustawowych warunków licytacyjnych, licytacja następującej nieruchomości: całej realności lwh. 2077 ks. gr. gm. kat. Rzeszów, składającej się z pgr. lkat. 4350, 4357, 4396 oraz z parc. bud. lkat. 4358 o łącznym obszarze 59 a. 24 m kw. wraz budynkiem parterowym, murowanym z cegły, krytym blachą żelazną z przynależnym budyneczkiem gospodarczym, składającym się z dwóch komórek murowanych, kryty blachą ustępem murowanym, śmietnikiem betonowym, studnią z kręgów betonowych, 4 sztuk drzew owocowych oraz płotu. Wartość szacunkowa: 14.297 zł. 50 gr. Cena wywołania: 10.723 zł. 13 gr. Miejscem przechowania ksiąg gruntowych jest Sąd okręgowy w Rzeszowie. Przystępujący do przetargu winien jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny oszacowania. Rękojmia winna być złożona w gotowiźnie, bądź w papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj mających bezpieczeństwo pupilarne, z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą warunki licytacyjne ustawą przewidziane, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać sprzedać się mające nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania można przeglądać w sekretarjacie sądowym w godzinach urzędowych. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucyj publicznych powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienia tych należności po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im z ustawy służyć pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Rzeszów, 6 października 1936. 3703K

VI. Km. 1840/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. VI. we Lwowie Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 stycznia 1937 o godz. 12-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7, parter w sali rozpraw Oddz. III. drzwi Nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Bernarda Rappaporta, nieruchomości: whl. 54 śródm. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parc. bud. lkat. 70 o pow. 194 m kw., na której wznosi się kamienica czynszowa II. piętrowa z poddaszem, w której obecnie jest hotel „Ziemiański" i dwa sklepy. Nieruchomość ma urządzoną hipotekę przy Sądzie okręgowym we Lwowie i oszacowana została na sumę 42.366 zł., cena zaś wywołania wynosi 31.774 złotych 50 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4.236 złotych 60 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie w sekretariacie Oddz. III., ul. Sądowa 7, drzwi Nr. 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 12 listopada 1936. 3701K

VI. Km. 2877/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. VI. we Lwowie Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 grudnia 1936 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w parterze w sali rozpraw Oddz. II. drzwi Nr. 1 odbędzie się pierwsza sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości obj. whl. 268/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ul. Łyczakowskiej L. orj. 96, własność Izaka Friedfelda stanowiącej. Nieruchomość składa się z parc. bud. lkat. 3292 o pow. 442 m kw. i parc. grunt. lkat. 6319 o pow. 611 m kw. czyli łącznie 1.053 m kw., na której pobudowano: 1) dom parterowy murowany, mieszkalny, czynszowy i sklepowy z poddaszem, 2) dom murowany, parterowy, czynszowy nadający się na zburzenie, 3) budynek jednopiętrowy, murowany, czynszowy, z werandą, 4) budynek murowany, parterowy, z poddaszem, mieszkalny, czynszowy z werandą, 5) kręgielnia drewniana. Na podwórzu znajduje się śmieciarka, 2 komórki, ustęp drewniany, syfon kanałowy, 9 drzew. Realność jest ogrodzona. Nieruchomość ma urządzoną hipotekę przy Sądzie okręgowym we Lwowie i została oszacowana na kwotę 41.783 zł., cena zaś wywołania wynosi 31.337 złotych 25 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4.178 zł. 30 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Oddz. II. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 12 listopada 1936. 3702K

II. Km. 852/36. W sprawie Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowej Lwów c/a Związkowi Rolników Spółdz. z ogr. odpow. w Przemyślu. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 listopada 1936 o godz. 8.30 w Przemyślu, ul. Mickiewicza Nr. 21 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Związku Rolników Spółdz. z ogr. odpow., składających się z 18 q owsa, 14 paczek kainitu kapielowego, sieczkarni, młynka do czyszczenia zboża, maszyny do pisania firmy „Storwerk", kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę zł. 600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 10 listopada 1936. 3741K

II. Km. 1457/36. W sprawie Maurycego Springera c/a Zofia Laub w Przemyślu. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 listopada 1936 o godz. 8.30 w Przemyślu, ul. Jagiellońska Nr. 4 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do p. Zofii Łaub, składających się z 10 serwisów porcelanowych po 25 szt., 10 szt. młynków do mięsa, 20 garnków emaliowanych, 10 sztuk szaflików emaliowanych i cynkowanych, 12 rondli aluminiowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 16 listopada 1936. 3742K

Km. 238/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Zborowie na mocy art. 602, 603 i 604 kpc. ogłasza, że w dniu 24 listopada 1936 o godzinie 10-tej rano (nie później niż w dwie godziny) w Młynowcach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana Lindera i Izydora Lindera w Młynowcach i składających się z auta „Praga" po chodzie 76 tys. kw., 2 siodeł z uprzężą ze świńskiej skóry, 2 koni wyjazdowych białych, 1 klaczy wierzchowej ciemno gniadej, 10 koni gniadych w różnych odcieniach, 4 krów czerwonych (rasowych), 2 byczków czerwonych po 1 roku, 1 sterty siana, maszyny do pisania marki „Underwood" podróżnej, radia 4 lampowego z głośnikiem i urządzenia domowego oszacować się mających w dniu licytacji na zaspokojenie wierzytelności Państwowego Banku Rolnego Oddz. we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji. — Km. 666/36. Komornik Sądu grodzkiego w Zborowie na mocy art. 602, 603 i 604 kpc. ogłasza, że w dniu 1 grudnia 1936 o godzinie 12-tej w poł. nie później niż w dwie godziny) w Zborowie na rynku odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Izydora Lindera w Młynowcach i składających się z 45 kóp jęczmienia i 10 kóp owsa oszacowanych na łączną sumę 840 zł. na zaspokojenie wierzytelności Powiatowego Związku Samorządowego w Zborowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego
Zborów, 16 listopada 1936. 3743K

AMORTYZACJE.

V. Nc. 551/36. Uchwała. Sąd grodzki miejski O. V. we Lwowie na wniosek Związku Przedsiębiorców Gorzelń Rolniczych S. A. we Lwowie, dnia 19 października 1936 r. postanowił wszcząć postępowanie o umorzenie następujących zaginionych weksli: 1) Lemberg, den 1 August 1911. Für 1500 Kron. Ein Monat a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre die Summe von Kronen Ein Tausend Fünf Hundert der Werth und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Ryszard Laskowski in Kapelanka, Herrn Baltazar Niepokojczycki in Sanka zlb. in Lemberg (L. S) Związek przedsiębiorców gorzelni rolniczych we Lwowie — Wolman mp. Agopsowicz mp. Angenommen Ryszard Laskowski mp. Baltazar Niepokojczycki mp. A tergo: (L. S) Związek przedsiębiorców gorzelni rolniczych we Lwowie Wolman mp. Agopsowicz mp. 2) Lemberg den 1 August 1911. Für 1500 Korn. Ein Monat a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre die Sume von Kronen Ein Tausend Fünf Hundert der Werth und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Ryszard Laskowski in Kapelanka, Herrn Baltazar Niepokojczycki in Sanka zlb. in Lemberg (L. S). Związek przedsiębiorców gorzelni rolniczych we Lwowie Wolman mp. Agopsowicz mp. Angenommen Ryszard Laskowski mp. Baltazar Niepokojczycki mp. Wzywa się posiadaczy tych weksli, aby w ciągu 60 dni od dnia edyktu przedłożyli je Sądowi, gdyż w razie przeciwnym Sąd uzna je za umorzone i bez znaczenia.

Sąd grodzki miejski O. V. 3704
We Lwowie, dnia 19 października 1936.

FIRMY.

II R. H. A. I 267. Sąd okręgowy w Samborze w sprawie firmy: „Silva" przemysł drzewny Fischer i Spółka w Strzylkach postanowił wpisać do rejestru przy odnośnej firmie „Jawnego spólnika Zygmunta Lindenbergera wykreśla się wskutek śmierci i niewstąpienia do spółki jego spadkobierczyni". Data wpisu 14 października 1936 r.

Sąd okręgowy w Samborze. 3707

II R. H. A. I 151. Sąd okręgowy w Samborze 28/10 1935 postanowił firmę Spółka Inwalidzka Jan Prędkiewicz i Ska w Samborze wykreślić z rejestru. Data wpisu 4 listopada 1935. 3706

II R. H. B. V 120. Sąd okręgowy w Samborze w sprawie firmy „Bitumen" Naftowa Spółka akcyjna w Borysławiu, dnia 17 września 1936 postanowił wpisać do rejestru: „Członkiem zarządu wybrany został Aleksander Dagobert Samuely w miejsce dotychczasowego członka zarządu Brunona Samuelego", którego należy wykreślić. 3705

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 40/36. Michał Skrypnyk s. Józefa z Tłumacza, w roku 1919 wstąpił do armii ukraińskiej i od tego czasu zaginął, nie dając o sobie wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. 3718

Sąd okręgowy w Samborze.

T. 36/36. Dymitr Mydzyn s. Jakuba ze Starego Sambora udał się z armią rosyjską w głąb Rosji, gdzie zaginął, nie dając o sobie wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym. 3717

Sąd okręgowy w Samborze.

T. 35/36. Piotr Kutelmach s. Aleksego ze Starego Sambora, wcielony do b. armii ukraińskiej, raniony, więcej do swego oddziału nie wrócił i od tego czasu nie dał o sobie wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. 3716

Sąd okręgowy w Samborze.

T. 34/36. Wasyl Siemasz s. Mikołaja z Kobła starego, wcielony do armii ukraińskiej zaginał, nie dając żadnej o sobie wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. 3715

Sąd okręgowy w Samborze.

T. 31/36. Piotr Kohanowicz - Turzański s. Bazylego z Czajkowic pow. Sambor, w roku 1918 wcielony do armii ukraińskiej dostał się na Ukrainę zadnieprzańską. Tam zachorował na tyfus, a po odesłaniu go do szpitala nie ma o nim wiadomości. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. 3714

Sąd okręgowy w Samborze.

T. 57/36. Michał Haszczyszyn s. Michała z Bronicy wydalił się z cofającymi się wojskami rosyjskimi jako woźnica i od tego czasu zaginął, nie dając o sobie żadnej wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. 3722

Sąd okręgowy w Samborze.

T. 47/36. Michał Soroka s. Mikołaja z Torczynowic, 1914 wcielony do wojska austriackiego, oddany do szpitala w Krośnie, po zajęciu tegoż przez Rosjan zaginął. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. 3721

Sąd okręgowy w Samborze.

T. 45/36. Michał Fajbycz s. Aleksego z Popiel, w roku 1916 powołany do wojska austriackiego, popadł w niewolę rosyjską w roku 1917 i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. 3720

Sąd okręgowy w Samborze.

T. 50/36. Stefan Łopadczak s. Prokopa ze Szadego pow. Sambor, wcielony do wojska austriackiego zaginął, nie dając żadnej o sobie wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. 3737

Sąd okręgowy w Samborze.

T. 43/36. Tomasz Swatek s. Jana z Chłopów, powołany do armii austriackiej, brał udział w walkach na froncie włoskim, skąd w sierpniu 1918 roku nadszedł telegram, że Tomasz Swatek zmarł w szpitalu wojskowym w Dreszko. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. 3719

Sąd okręgowy w Samborze.

ROZMAITE.

Prez. 24362/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie w sprawie kuratelarnej niezorganizowanych bruttowców, wskutek wniosku Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 12 października 1936 Nr. G. N. VI. 963 3 postanowił na posiedzeniu niejawnym 17 października 1936 na zasadzie art. 2 ustawy poz. 387 Dz. Ust. z 1923 i § 2 rozporządzenia poz. 547 Dz. Ust. z 1923 zamianować na rok kalendarzowy 1937: 1. pana Wincentego Ziarkiewicza, prezesa sądu okręgowego w stanie spoczynku we Lwowie, ul. Piłsudskiego 23 (tel. 244-92) kuratorem niezorganizowanych bruttowców dla ustalania cen ropy bruttowej, zaś 2. pana Juliana Pierścińskiego, przemysłowca naftowego i właściciela nieruchomości ziemskich w Pustomytach k. Lwowa, superarbitrem dla ustalenia tych cen na wypadek braku porozumienia co do jej wysokości między Dyrekcją Fabryki Olejów Mineralnych we Lwowie a organizacjami bruttowców.

Lwów, 17 października 1936. 3746

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Stanisławowski.
Nr. O. A. 10/25—36.
Stanisławów, dnia 14 listopada 1936.

OGŁOSZENIE.

Azriel Lapa, urodzony w r. 1909 w Perebińsku, syn Brany Lapa, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Lapa na nazwisko Frisch.

Urząd Wojewódzki w Stanisławowie podaje powyższe do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. X. 1919 Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478, wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewn. sprzeciw za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie w ciągu dni 90-ciu od dnia niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę:
(—) Kochański, Kierownik Oddziału. 3744

GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE „GALICJA" Spółka Akcyjna.

II. OGŁOSZENIE.

Dnia 1 grudnia 1936 r. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się

XXXV. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Galicyjskiego Towarzystwa Naftowego „Galicja" Spółki Akcyjnej

w lokalu filii tegoż Towarzystwa we Lwowie, ul. Kościuszki L. 8 z następującym porządkiem dziennym:

1) Powzięcie uchwały o sprawozdaniu z czynności, o bilansie i o rachunku zysków i strat 1935/1936, jakoteż o sprawozdaniu Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. Powzięcie uchwały o użyciu czystego zysku.

2) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki.

3) Wybór członków Rady Nadzorczej; powierzenie poszczególnym członkom Rady Nadzorczej szczególnego zakresu działania; oznaczenie poborów dla członków Rady Nadzorczej.

4) Wybór Komisji Rewizyjnej; oznaczenie poborów dla członków Komisji Rewizyjnej.

Każdy akcjonariusz, który chce uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu, winien, stosownie do postanowień § 12 statutu, złożyć akcje wraz z kuponami najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, tj. do dnia 24 listopada 1936 r. w **Kasie Spółki we Lwowie, ul. Kościuszki 8**, które to akcje przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia nie zostaną wydane. Zamiast akcyj mogą być złożone zaświadczenia o złożeniu akcyj wraz z kuponami u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej lub też w jednej z następujących zagranicznych instytucyj depozytowych, a mianowicie:

we Wiedniu: w „Oesterreichische Credit-Anstalt und Wiener Bank-Verein", I. Bez., Schottengasse 6,

w Paryżu: w „Bankhaus R. Gaston-Dreyfus et Co.", 13 rue Lafayette,

w Zurychu: w „Schweizerischer Bankverein".

W zaświadczeniu należy wymienić ilość oraz liczby akcyj i wyraźnie stwierdzić, że akcje wraz z kuponami nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej
Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicja"
Spółka Akcyjna. 3739

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Okręgowa P. K. P. w Wilnie ogłasza przetargi publiczne:

1) na dostawę tarcicy dębowej 1.017 m³, oraz jesionowej, bukowej, brzozowej, olszowej i topolowej razem 130 m³ na dzień 15 grudnia 1936 r.

2) na całoroczną dostawę około 70.000 kg. pokostu czystolnianego na dzień 18 grudnia 1936 r.

3) na jednorazową dostawę materiałów malarskich do malowania wagonów na dzień 22 grudnia 1936 r.

Warunki przetargowe można otrzymać w Wydziale Zasobów Dyrekcji (ul. Słowackiego 14). 3745

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.